

Sygn. akt I ACa 816/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 stycznia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Roman Sugier
Sędziowie :	SA Elżbieta Karpeta SO del. Arkadia Wyraz-Wieczorek (spr.)
Protokolant :	Magdalena Bezak

po rozpoznaniu w dniu 26 stycznia 2017 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa R. S.

przeciwko A. G.

o zachowek

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej

z dnia 17 marca 2016 r., sygn. akt I C 422/15

uchyla zaskarżony wyrok w części dotyczącej oddalenia powództwa i orzeczenia o kosztach (pkt 3., pkt 4. i pkt 5.) i sprawę w tym zakresie przekazuje Sądowi Okręgowemu w Bielsku-Białej do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

SSO del. Arkadia Wyraz-Wieczorek	SSA Roman Sugier	SSA Elżbieta Karpeta
----------------------------------	------------------	----------------------

Sygn. akt I ACa 816/16

UZASADNIENIE

Powódka R. S. domagała się od pozwanej A. G. zapłaty 200.000 złotych tytułem zachowku z ustawowymi odsetkami od daty wniesienia pozwu. W uzasadnieniu wskazała, że strony są córkami zmarłej (...) G. G.. Spadek po zmarłej matce na podstawie testamentu nabyły trzy córki, każda z nich w 1/3 części. Pozwana przed śmiercią matki otrzymała od niej

darowiznę w postaci 1/2 udziału w nieruchomości położonej w B. przy ulicy (...) o wartości około 1.200.000 złotych. Powódka nie otrzymała od matki żadnej darowizny, wobec czego jako osobie uprawnionej do zachowku przysługuje jej z tego tytułu dochodzona pozwem kwota. W toku postępowania ograniczyła żądanie pozwu do 178.980 złotych z ustawowymi odsetkami od wniesienia pozwu, cofając pozew wraz ze zrzeczeniem się roszczenia co do kwoty 21.020 złotych.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa wskazując, że roszczenie powódki w żaden sposób nie zostało wykazane. Przyznając fakt nabycia spadku po zmarłej matce wspólnie z siostrami po 1/3 z dobrodziejstwem inwentarza wskazywała, że stan czynny spadku został ustalony przez komornika sporządzającego spis inwentarza na kwotę 981.515,07 złotych. Zakwestionowała wartość uczynionej na jej rzecz darowizny, jak również wskazała, że po otrzymaniu darowizny wypłacała matce, zgodnie z przyjętym zobowiązaniem, do chwili jej śmierci comiesięczną rentę w wysokości 1500 złotych. Podniosła również, że realizując zgłaszane przez powódkę potrzeby wypłaciła jej po śmierci matki na poczet hipotetycznego zachowku 6000 złotych oraz udzielała jej pożyczek i darowizn. Tym samym w ocenie pozwanej powódka otrzymała już należny jej zachówek.

Wyrokiem z 17 marca 2016 r. Sąd Okręgowy w Bielsku – Białej zasądził od pozwanej na rzecz powódki 16.371,81 złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 28 września 2015 r. do dnia zapłaty, umorzył postępowanie co do kwoty 21.020 złotych, oddalił powództwo w pozostałym zakresie, zasądził od powódki na rzecz pozwanej 5982,28 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu oraz nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Bielsku Białej: od pozwanej 720 złotych, a od powódki z zasądzonych na jej rzecz roszczenia 8280 złotych tytułem kosztów sądowych.

Sąd Okręgowy ustalił między innymi, że postanowieniem Sądu Rejonowego w B. z 10 lipca 2013 r., sygn. akt II Ns 1298/13 spadek po G. G. zmarłej (...) nabyły na podstawie testamentu holograficznego z 14 września 2000 r. córki A. G., R. S. i S. K. w 1/3 części każda z nich z dobrodziejstwem inwentarza, które należały również do kręgu spadkobierców ustawowych po zmarłej. Zgodnie z zarządzeniem Sądu Rejonowego B. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w B. T. W., w sprawie o sygn. akt Km 1442/13 sporządził spis inwentarza majątku spadkowego i ustalił stan czynnego spadku na kwotę 981.515,07 złotych. W skład spadku weszły ruchomości, jak i udział w wysokości (...) własności nieruchomości objętej księgą wieczystą nr (...). Ustalono nadto zostało, że na podstawie umowy darowizny z 16 lipca 2010 r. pozwana otrzymała od spadkodawczyni udziały wynoszące po 1/2 części we współwłasności nieruchomości objętych księgami wieczystymi nr KW (...) Sądu Rejonowego w B.. Wartość darowizny ustalono na kwotę 300.000 złotych. W tej samej umowie pozwana zobowiązała się wypłacać matce G. G. rentę miesięczną w wysokości 1500 złotych, poczynając od sierpnia 2010 r. przez okres dwóch lat, tj. do lipca 2012 r. Pozwana zobowiązała się następnie na piśmie do dalszego wypłacania matce renty w takiej samej wysokości, co czyniła do jej śmierci. Łącznie tytułem renty pozwana wypłaciła matce 48.000 złotych. Pozwana zbyła udziały w nieruchomościach nabytych w drodze darowizny, przy czym wartość tych udziałów to 1.200.000 złotych. Ustalono także zostało, że pozwana przelała na rachunek bankowy powódki 10.620 złotych oraz udzieliła jej pożyczek w kwocie 9500 złotych i 1000 złotych.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy dokonując obliczeń wysokości zachowku wskazał, opierając się na sporządzonym przez komornika sądowego spisie inwentarza, że stan czynny spadku wynosił 981.515,07 złotych. Aby ustalić substrat zachowku do tej kwoty należało doliczyć wartość darowizny dokonanej przez spadkodawczynię na rzecz pozwanej, tj. 1.200.000 złotych, która ostatecznie pomiędzy stronami była bezsporna. Wartość tę następnie pomniejszono o kwotę 48.000 złotych wypłaconą przez pozwaną spadkodawczyni w formie renty. Ustalając powyższe wskazano przy tym, że umowa zawarta przez pozwaną z G. G. z 16 lipca 2010 r. nazwana umową darowizny w istocie wbrew stanowisku powódki miała taki właśnie charakter. Umowa ta nie miała cech umowy dożywocia, na co wskazywała powódka. Dla kwestii doliczenia wartości darowizny do wartości czynnego spadku nie ma znaczenia czy darowizna stanowiła jedyną treść umowy, czy też w ramach jednej umowy połączono kilka różnych czynności prawnych odpłatnych i nieodpłatnych – w takim wypadku doliczeniu podlegają tylko wartości otrzymane nieodpłatnie. Wątpliwości co do rzeczywistego charakteru umowy istniałyby, gdyby wartość darowizny i wartość renty były zbliżone, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca. Bez znaczenia pozostaje również okoliczność czy przedmiot darowizny istnieje oraz czy obdarowany jest nadal wzbogacony. Za chybiony uznano również argument powódki, aby kwoty wypłaconej przez pozwaną spadkodawczyni tytułem renty nie odliczać, ponieważ pochodziła

ona z najmu przedmiotu darowizny. Przy uwzględnieniu zatem przedstawionych wyżej rozważań ustalono, że substrat zachowku stanowiący podstawę obliczenia zachowku wynosi 2.133.515,07 złotych. Udział spadkowy, który przypadłby powódce w razie dziedziczenia ustawowego po zmarłej matce wynosił 1/3, albowiem spadkodawczyni zgodnie ze złożonym zapewnieniem spadkowym w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku prowadzonej przed Sądem Rejonowym w B., sygn. akt II Ns 1298/13 pozostawiła trzy córki. Przy przyjęciu, że należny powódce zachówek wynosi 1/2 z przysługującego jej udziału spadkowego, czyli z 1/3, jak również mając na względzie wyliczony wyżej substrat zachowku powyższe daje kwotę 354.163,50 złotych. Z uwagi na to, że ze spadku powódce przypada kwota 327.171,69 złotych należny jej zachówek wynosi 26.991,81 złotych. Ponieważ powódka otrzymała już od pozwanej 10.620 złotych należało uwzględnić tę kwotę w wysokości obliczonego zachowku. Odsetki ustawowe za opóźnienie zasądzone od dnia wniesienia pozwu, tj. od 28 września 2015 r. Biorąc pod uwagę częściowe cofnięcie pozwu wraz ze zrzeczeniem się roszczenia co do kwoty 21.020 złotych w tym zakresie postępowanie umorzono, natomiast w pozostałej części powództwo oddalono. Stosując zasadę stosunkowego rozdzielenia kosztów orzeczono o kosztach postępowania przyjmując, że powódka utrzymała się w swoim żądaniu w około 8%, a przegrała proces w około 92%.

W złożonej apelacji powódka zaskarżając wydane orzeczenie częściowo, a to w zakresie dotyczącym oddalenia powództwa i orzeczenia o kosztach postępowania (pkt. 3,4 i 5 wyroku) wskazywała na naruszenie prawa materialnego, tj. art. 991§1 k.c. w związku z art. 993 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że poprawnie ustalono udział spadkowy, który przypadłby powódce przy dziedziczeniu ustawowym, a w konsekwencji błędne ustalenie wielkości zachowku, która jest pochodną udziału spadkowego, nadto art. 993 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i błędne zastosowanie przy ustalaniu przysługującego powódce zachowku, tj. nie zaliczenie przez Sąd do spadku wszystkich darowizn poczynionych przez spadkodawczynię na rzecz spadkobierców w postaci nieruchomości o wartości około 500.000 złotych i środków pieniężnych w łącznej kwocie 151.720,88 złotych otrzymanych od spadkodawczyni przez siostrę stron. Podniesiono również zarzut naruszenia przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, tj. art. 217 k.p.c. poprzez nie dopuszczenie wnioskowanego przez powódkę dowodu z zeznań świadka S. K. – siostry stron, który to wniosek zmierzał do wyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy, tj. prawidłowego obliczenia substratu zachowku, co w konsekwencji miało wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, gdyż Sąd I instancji orzekał na podstawie niepełnego materiału dowodowego, art. 231 k.p.c. w związku z art. 684 k.p.c. poprzez przyjęcie faktu, że substrat zachowku został prawidłowo obliczony i ustalony bez dostatecznej podstawy, pomimo, że fakt ten nie został dostatecznie zbadany przez Sąd I instancji, a tym samym nie został on potwierdzony w zebranych materiale dowodowym oraz art. 233 k.p.c. poprzez sformułowanie na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego błędnego wniosku prowadzącego do uznania, że do wartości czynnej spadku należy doliczyć tylko jedną darowiznę, tj. darowiznę dokonaną przez spadkodawczynię na rzecz pozwanej, a w konsekwencji nie rozpoznanie istoty sprawy. Powyższe w ocenie skarżącej winno skutkować zmianą zaskarżonego wyroku w części oddalającej powództwo ponad kwotę 16.371,81 złotych i zasądzeniem na rzecz powódki dalszej kwoty, tj. 120.662,49 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu ewentualnie uchyleciem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie jako bezzasadnej.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelację powódki należało uznać za zasadną.

Obowiązujący model postępowania cywilnego zakłada, że jakkolwiek postępowanie apelacyjne jest postępowaniem odwoławczym i kontrolnym, to jednak zachowuje charakter postępowania rozpoznawczego. Powyższe oznacza, że Sąd II instancji ma pełną swobodę jurysdykcyjną, ograniczoną jedynie granicami zaskarżenia. W konsekwencji może, a jeżeli je dostrzeże - powinien, naprawić wszystkie naruszenia prawa materialnego, niezależnie od tego, czy zostały wyknięte w apelacji, pod warunkiem, że mieszczą się w granicach zaskarżenia. Sąd drugiej instancji rozpoznając sprawę dokonuje własnych ustaleń faktycznych, bazując na materiale zebranych w pierwszej instancji, prowadząc w razie potrzeby własne postępowanie dowodowe oraz stosuje właściwe przepisy prawa materialnego. Takie podejście do zakresu rozpoznania i orzekania w postępowaniu apelacyjnym znajduje potwierdzenie w orzecznictwie. W uchwale

składu siedmiu sędziów z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07 Sąd Najwyższy wyjaśnił, że sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. Rozważania te mają istotne znaczenie w kontekście zarzutów apelacji dotyczących naruszenia prawa materialnego, a to art. 991 k.c. i art. 993 k.c. W celu obliczenia wysokości zachowku jak słusznie wskazał Sąd I instancji konieczne jest dokonanie kilku operacji, w tym ustalenie substratu zachowku czyli wyliczenie wartości spadku netto. Ustawodawca w tym zakresie daje tylko jedną wskazówkę dotyczącą tego, jakie prawa i obciążenia należy brać pod uwagę przy obliczeniu zachowku. Stosownie do niej, przy obliczaniu zachowku nie uwzględnia się zapisów i poleceń, bierze się natomiast pod uwagę darowizny oraz zapisy windykacyjne (art. 993 k.c.). Przy kwalifikowaniu darowizn jako doliczanych do spadku na potrzeby ustalenia substratu zachowku posłużono się regulacją negatywną, tzn. wprawdzie w dyspozycji art. 993 k.c. powiedziano, że do spadku dolicza się darowizny uczynione przez spadkodawcę „stosownie do przepisów poniższych”, jednakże owe przepisy w ogóle nie wspominają o darowiznach podlegających doliczeniu, wręcz przeciwnie ograniczają się do wskazania darowizn wyłączonych z obowiązku doliczania. Z zastosowania takiej techniki legislacyjnej należy wysunąć wniosek, że instytucją doliczania darowizn rządzi nie wypowiedziana wprost przez ustawodawcę reguła, że doliczaniu do spadku podlegają wszystkie darowizny nie objęte wyliczeniem zawartym w dyspozycji przepisu art. 994 k.c. Powyższe oznacza zatem, że spadkobiercy oraz osoby uprawnione obowiązani są zaliczyć pomiędzy sobą wszystkie darowizny, niezależnie od okresu ich dokonania, natomiast wyjątki od tej zasady reguluje art. 994 k.c. Z tego względu słusznie podnosi skarżąca, powołując się przy tym na uchwałę Sądu Najwyższego z 17 maja 1985 r., III CZP 69/84, że w procesie o zachowek Sąd samodzielnie rozstrzyga w ramach swojej kognicji, zdeterminowanej przedmiotem procesu, wszystkie zagadnienia prawne niezbędne dla rozstrzygnięcia procesu. Rozstrzyganie tych zagadnień ma charakter rozstrzygnięcia tylko i wyłącznie o przesłankach ostatecznego rozstrzygnięcia merytorycznego. O przesłankach tych sąd rozstrzyga preiudycjalnie tylko dla celów procesu o zachowek. Postępowania tego nie można jednak utożsamiać z postępowaniem o dział spadku, prowadzonym w trybie postępowania nieprocesowego, na co wskazywała skarżąca. W przedmiotowej sprawie bezspornym było, że spadek po zmarłej G. G. nabyły z mocy testamentu holograficznego jej trzy córki po 1/3 części każda z nich z dobrodziejstwem inwentarza, jak również to, że były one spadkobiercami ustawowymi po zmarłej w takim samym udziale. Wartość stanu czynnego spadku ustalona przez komornika sądowego w ramach postępowania w przedmiocie sporządzenia spisu inwentarza także nie budziła zastrzeżeń. Powódka dochodząc od pozwanej roszczeń z tytułu zachowku wskazywała, że czysta wartość spadku stanowiąca podstawę obliczeń wysokości zachowku winna uwzględniać darowiznę nieruchomości dokonaną na rzecz pozwanej przez spadkodawczynię w 2010 r., co w istocie także było bezsporne. Żadna ze stron nie wskazywała, że rozliczeniami winny być również objęte inne darowizny dokonywane przez spadkodawczynię, w tym na rzecz trzeciej siostry, nie będącej stroną niniejszego postępowania. Kwestie darowizn dokonanych przez spadkodawczynię na rzecz siostry stron S. K. w postaci nieruchomości położonej w B., objętej księgą wieczystą prowadzoną w Sądzie Rejonowym w B. nr KW (...), jak również środków pieniężnych w łącznej kwocie 151.720,88 złotych, które również winny być ujęte w wartości czynnej spadku stanowiącej podstawę obliczenia zachowku powódka podniosła w apelacji wnosząc dla wykazania powyższego o przeprowadzenie dowodów z załączonych dokumentów i wskazując tym samym, że Sąd I instancji naruszając dyspozycję art. 233 k.p.c. poczynił błędne ustalenia w przedmiocie czystej wartości spadku nie uwzględniając wszystkich darowizn dokonanych przez spadkodawczynię, co w konsekwencji skutkowało nie rozpoznaniem istoty sprawy. Zarzut ten w okolicznościach niniejszej sprawy należało uznać za zasadny. Faktem jest, na co wskazywała pozwana w odpowiedzi na apelację, że postępowanie o zapłatę zachowku podlega rygorom postępowania procesowego, a co za tym idzie i zasadzie kontradiktoryjności wskazanej w treści art. 3 k.p.c., zgodnie z którą to na stronach i uczestnikach postępowania, a nie na Sądzie ciąży obowiązek przedstawiania dowodów dla wykazania swoich racji. Rozwinięciem tej regulacji jest art. 232 k.p.c. Co więcej dyspozycje przepisu art. 368§1 ust.4 k.p.c. i art. 381 k.p.c. zawierają ograniczenia w prowadzeniu czynności postępowania dowodowego dopiero na etapie postępowania apelacyjnego. Nie mniej jednak mając na względzie przeprowadzone wyżej rozważania, z których wynika, że Sąd II instancji nie jest związany zarzutami apelacji w zakresie naruszenia prawa materialnego, jak również, że w ramach kompetencji judykacyjnych w granicach zaskarżenia winien dążyć do wydania merytorycznego orzeczenia zgodnego z regulacją prawa materialnego stwierdzić należy, że wobec charakteru podnoszonych zarzutów zaskarżone orzeczenie nie mogło się ostać. Dla prawidłowości bowiem merytorycznego orzeczenia w niniejszej

sprawie koniecznym jest ustalenie stanu czynnego majątku spadkowego stanowiącego podstawę obliczenia zachowku uwzględniającego wszystkie darowizny poczynione przez spadkodawczynię, czego Sąd I instancji nie uczynił. Przedstawione wyżej rozważania dotyczące regulacji art. 992 k.c. i art. 993 k.c. jednoznacznie wskazują na konieczność uwzględnienia przy ustalaniu substratu zachowku wszystkich darowizn poczynionych przez spadkodawcę z wyjątkami wskazanymi w dyspozycji przepisu art. 994 k.c., co wobec zarzutów apelacji skutkuje konkluzją, że powyższego nie uczyniono w sposób prawidłowy. Ustalając powyższe Sąd Okręgowy zbyt powierzchownie ocenił zebrany w sprawie materiał dowodowy, w tym dokumenty znajdujące się zarówno w aktach sprawy Sądu Rejonowego w B. w przedmiocie stwierdzenia nabycia spadku, sygn. akt II Ns 1298/13, jak i w aktach Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w B. T. W., sygn. Km 1442/13. W szczególności z treści testamentu spadkodawczyni z 14 września 2000 r. wynikało, że jest właścicielem zabudowanej nieruchomości położonej w B. przy ulicy (...), natomiast ze wskazanych wyżej akt komorniczych, w szczególności z pisma kierowanego przez pełnomocnika spadkodawczyni do S. K., że 7 grudnia 2011 r. miała miejsce darowizna wskazanej wyżej nieruchomości na jej rzecz, co więcej, że wobec konfliktu wynikającego z pobrania przez nią konkretnie wskazanych środków finansowych z rachunków i lokat bankowych spadkodawczyni wbrew jej woli darowizna ta została odwołana, a spadkodawczyni domagała się przeniesienia z powrotem na jej rzecz własności nieruchomości. Nadto w aktach tych znajduje się pismo S. K. kierowane do pełnomocnika spadkodawczyni z 28 lutego 2012 r., w którym przyznaje ona fakt otrzymania darowizny nieruchomości i pobrania środków finansowych z rachunków i lokat spadkodawczyni, wskazując jednocześnie, że powyższe było zgodne z wolą matki, jak również, że wszystkie kwestie sporne pomiędzy nią, a spadkodawczynią wyjaśnione zostały w czasie spotkań rodzinnych. Mając na względzie przedstawione wyżej dokumenty Sąd I Instancji nie wyjaśnił tych kwestii w toku postępowania, oddalając przy tym zbyt pochopnie wniosek dowodowy powódki o przesłuchanie w charakterze świadka S. K.. Powyższe, jak słusznie podnosi skarżąca skutkowało błędnym ustaleniem przez Sąd I instancji, że tylko darowizna uczyniona na rzecz pozwanej winna być doliczona do wartości czystej spadku, co w konsekwencji wpłynęło na ustalenie substratu spadku i wysokość dochodzonego przez powódkę zachowku. Naruszenie przez Sąd I instancji reguł prawa materialnego w zakresie ustalenia wartości czynnej spadku, stanowiącej podstawę dalszych rozliczeń między stronami prowadzi do wniosku, że nie rozpoznano istoty sprawy, co skutkowało zgodnie z treścią art. 386§4 k.p.c. uchyleniem wyroku Sądu I instancji w zaskarżonym zakresie i przekazaniem sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania. Co prawda powódka w apelacji powołuje dowody, które zmierzają do wykazania darowizn dokonanych przez spadkodawczynię na rzecz siostry S. K., jednakże powyższe zostało zakwestionowane przez pozwaną. Nadto z treści kopii pisma spadkodawczyni z 9 listopada 2012 r. dołączonego do apelacji wynika, że spadkodawczyni za życia czyniła wiele innych darowizn na rzecz córek. Ustalenie więc w tych okolicznościach czystej wartości spadku jako podstawy obliczenia zachowku wymaga w istocie przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Konkluzja ta dodatkowo uzasadnia potrzebę wydania przez Sąd II instancji orzeczenia kasatoryjnego w niniejszej sprawie.

Rozpoznając zatem ponownie sprawę Sąd Okręgowy przeprowadzi dowód z uzupełniającego przesłuchania stron i inne dowody zawnioskowane przez strony celem prawidłowego ustalenia czystej wartości spadku, przy uwzględnieniu poczynionych przez spadkodawczynię darowizn.

Mając powyższe na względzie na mocy art. 386§4 k.p.c. orzeczono, jak w sentencji, natomiast zgodnie z dyspozycją art. 108§2 k.p.c. pozostawiono Sądowi Okręgowemu rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

SSO (del.) SSA SSA

Arkadia Wyraz – Wieczorek Roman Sugier Elżbieta Karpeta